

# Trzech Króli - Popek, Matheo, Sobota, Nigdy nie

Mówisz że znasz jutro ty  
I głosy w tobie nie ucichły  
Każdy kocha być naiwny  
Nigdy nie mów nigdy  
/2x

Czasem sobie wmawiam  
Że już nie będę pił  
Że już kończę z tym  
Że będę zdrowo żył  
Warunki sobie stawiam  
Ostatnią resztką sił  
I ostatnią resztką sił  
Znów obracam wszystko w pył

Jesteśmy nie do zatrzymania  
Spod butów leci dym  
Masz duży zapas sił  
Tak ci się wydaje  
Jesteś pewny siebie  
Że cie nie zatrzyma nic  
To na wodę pic  
Wiesz o tym doskonale

Miałem skończyć gdzieś w rynsztoku  
Wylądować w kryminale  
Ale czuwa gdzieś nade mną mój Anioł Stróż  
Dzisiaj Siedzę siebie w studio  
I nagrywam wokale  
A co będzie dalej, wie tylko bóg  
Nie dziel skóry na niedźwiedziu  
Bo zostaniesz sam jak palec  
Jestem Popek Naturaalez przez cały czas  
Raz na wozie raz pod wozem  
niech cię życia niosą fale  
i Nigdy nie mów nigdy  
Bo mnie trafi szlag

Mówisz że znasz jutro ty  
I głosy w tobie nie ucichły  
Każdy kocha być naiwny  
Nigdy nie mów nigdy  
/2x

Świętej pamięci tata  
Komandos, buntownik  
Nie do zajechania  
twardy gość, bojownik  
nigdy nie miał odejść  
nie dał się mentowni  
z panem dziś się brata  
nie byłem gotowy  
nigdy nie miałem dzieci mieć  
wybierałem kumpli  
cudze brzemię chciałem nieść  
znów żem się wydurnił  
miłość mówiła tylko cześć  
nie lubiłem kur\*  
i skończył bym bez niej jak śmieć  
Boże, byłeś czujny  
Widziałem raz platynę  
Na szyi mamy kumpla  
Chciałem mieć platynę  
Weź, się Sobuś nie wydurniaj

Byłem ulicy synem  
Wytwórnia nie chce żadna  
Trzech Króli bez napinek  
Platynę zaraz zgarnia  
Jeśli nie chcesz być kimś  
Nie dziw się że nie jesteś  
Idą słowa potem czyn  
Odwrótnie jak z seksem  
Dużo gadasz mało robisz  
W ogóle ci się nie chce  
Z której strony masz serce  
Powiadom mordercę

Mówisz że znasz jutro ty  
I głosy w tobie nie ucichły  
Każdy kocha być naiwny  
Nigdy nie mów nigdy  
/2x